

Z traktatu św. Ludwika de Montfort

Z traktatu św. Ludwika de Montfort

"175. Najświętsza Maryja Panna jest Dziewicą wierną, wiernością naprawiającą szkody spowodowane wiarołomstwem niewiernej Ewy, i wyprasza wszystkim, którzy się do Niej przywiążą, wierność Bogu i wytrwałość. Dlatego pewien święty porównuje Ją z silną kotwicą, co broni człowieka przed rozbiciem na wzburzonym morzu doczesnego życia, gdzie tyle dusz ginie z powodu braku tego silnego oparcia: Przywiązujemy, powiada on, dusze nadzieją do Ciebie jako do silnej kotwicy¹⁴⁹. Przecież to do Niej najbardziej przywiązywali się święci, którzy ocalili, i do Niej przywiązywali drugich, by wytrwali w cnocie. Szczęśliwi więc, tysiącokrotnie szczęśliwi są chrześcijanie, co teraz przywiązują się do Niej jako do silnej kotwicy i wiernie przy Niej trwają. Nie zgubią ich burze tego świata nie zniszczą ich niebieskich skarbów. Szczęśliwi wchodzący do Niej, jak do arki Noego! Wody potopu grzechu, w których tyłu zginęło, nie zaszkodzą im; albowiem ci, mówi Maryja z Mądrością¹⁵⁰, którzy ze Mną nad swym zbawieniem pracują, nie upadną. Szczęśliwe niewierne dzieci nieszczęsnej Ewy, co przywiązują się do Matki i Dziewicy zawsze wiernej i niezawodnej¹⁵¹ i zawsze kochającej tych, co Ją kochają¹⁵², i to nie tylko miłością uczuciową, lecz miłością prawdziwą i skuteczną. Chroni Ona swych czcicieli wielką obfitością łask, by nie cofali się w cnocie, nie upadali w drodze i nie utracili łaski Jej Syna."